Carlos, Biała bluza

wszystkie wieczory na chacie
się kończą ostatnio tak jak ten dzić

gra mi PLK i Travis
ja gotuje szamo, a za chwile Kendrick
przypomni ze życie zamknęło mi się w jebanej pętli
bitch don’t kill my vibe
to sygnał do ciebie, czy tytuł piosenki

tak naprawdę to przestałem myśleć o tobie tu nie od wczoraj
musze rozliczyć sie
dla mnie te wasze wyjazdy jak jebana zmora

z tą bluzą to chyba zczaiłaś kochana
ze to nasza metafora
gdybym nawijłą na serio
to wcześniej musiałbym zaczepiać Guziora

ostatnio graliśmy w Bydgoszczy koncert
kilkaset świateł znów świeci sie dla mnie
dlaczego nie czuje sie dobrze
jedynie mogę to mówić spokojnie
nie musiałem do tego dojrzeć
po prostu musiałem to dojrzeć

mam na sobie teraz bluzę biała
a na niej wyhaftowany balon
ty ją ubierasz jak ci było źle
nie wiem jaki ja widziałem w ten sens
wyalienowany bardzo
już nie pytam cię czy bardzo
tej melancholii już mam dość
mam dość
mam na sobie teraz bluzę biała
a na niej wyhaftowany balon
ty ją ubierasz jak ci było źle
nie wiem jaki ja widziałem w ten sens
wyalienowany bardzo
już nie pytam cię czy bardzo
tej melancholii już mam dość
mam dość

pytasz cyz zapalisz joia
czy wezmę tapsy
przyznam sie szczerze nic nie ryje bi bani bardziej niż panny
a jeden dylemat na głwoie
czy na dziś mi pół litra wódy wystarczy
dziś mógłbym być każdym
lecz kur* nie sobą
wiec kur* nie warcz mi